

Szarakshynowa, Nadieżda Osipowna

Józef Kowalewski na Syberii

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/2, 329-347

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JÓZEF KOWALEWSKI NA SYBERII *

Dnia 7 listopada 1968 r. mija dziewięćdziesiąta rocznica śmierci znakomitego mongolisty Józefa Szczepana Kowalewskiego, profesora uniwersytetu w Kazaniu, a następnie profesora Szkoły Głównej Warszawskiej, członka korespondenta Rosyjskiej Akademii Nauk. Z imieniem Józefa Kowalewskiego wiąże się nie tylko powstanie kazańskiej szkoły mongolistów, ale też podstaw mongolistyki w Rosji i Polsce.

Interesująca biografia i wielokierunkowa działalność naukowa Kowalewskiego w dziedzinie filologii mongolskiej przyciągała uwagę wielu badaczy.

W setną rocznicę urodzin uczonego została opublikowana niewielka co do objętości praca J. Talko-Hrynecwicza¹, krótko zaznajamiająca czytelników z biografią Kowalewskiego i jego twórczością².

O wybitnym mongoliście ubiegłego wieku zamierzał napisać radziecki akademik B. J. Władimircow³. Materiały do monografii miał już przygotowane, uczoney nie zdążył jednak zrealizować swojego zamiaru.

Pierwszą monografię o życiu i działalności naukowej Kowalewskiego zawdzięczamy polskiemu mongoliście W. Kotwiczowi⁴. W pracy *Józef Kowalewski — orientalista*, wydanej pośmiertnie w 1948 r., wykorzystał autor materiał faktograficzny znajdujący się w Polsce, zwrócił uwagę na związki Kowalewskiego z polskimi rewolucjonistami i demokratami, opisał jego drogę do Mongolii i Chin. Jednak w monografii nie zostały uwzględnione ważne materiały archiwalne, zgromadzone w Kazaniu.

W 1952 r. w czasopismach popularnonaukowych „Problemy“ i „Wiedza i Życie“ ukazały się artykuły: W. Zawadzkiego *Józef Kowalewski — znakomity polski orientalista* i L. Życkiego *Polak — żywym Buddą*. Niewielkie te artykuły napisane są głównie na podstawie pracy W. Kotwicza.

Działalność naukowa Kowalewskiego zainteresowała też mongolskiego uczonego, akademika C. Damdinsurena. W książce *Przegląd mongolskiej literatury pięknej* naświetlił on dorobek Kowalewskiego jako lingwisty, historyka i literaturoznawcy, dołączając krótką biografię uczonego. Więcej miejsca Damdinsuren poświęcił charakterystyce zestawionych

* Artykuł nadesłany z Irkucka (ZSRR) przez doc. N. O. Szarakszynową, z jęz. rosyjskiego tłumaczyła mgr Henryka Hołda-Róziwicz.

¹ Julian Talko-Hrynecwicz, dr medycyny, wybitny antropolog polski, prowadził m. in. badania na Ukrainie i Syberii.

² J. Talko-Hrynecwicz, *K 100-letju roźdienia O. M. Kowalewskiego*. Irkuck 1902.

³ B. J. Władimircow *Obszczestwiennyj stroj mongołow*. Leningrad 1934, s. VI.

⁴ W. Kotwicz, *Józef Kowalewski-orientalista (1801—1878)*. Wrocław 1948.

przez Kowalewskiego słowników i mongolskich wypisów, opublikowanych w latach 1836—1837⁵.

Bogate materiały związane z życiem i działalnością naukową Kowalewskiego w Rosji znajdują się w Centralnym Państwowym Archiwum Tatarskiej ASRR. W oparciu o materiały rękopiśmienne radziecki uczyony G. F. Szamow napisał obszerny artykuł o pracach i osiągnięciach Kowalewskiego. W artykule tym dobitnie podkreślił jego rolę w tworzeniu podstaw naukowej mongolistyki w Rosji⁶.

Jednakże uczyony nie wykorzystał w całości materiałów archiwalnych znajdujących się w TASRR, różnorodna więc działalność Kowalewskiego nie została oświetlona w dostatecznym stopniu. Dlatego w obecnym artykule — obok znanych — wprowadzone będą również nowe wiadomości związane z pracą naukową Kowalewskiego na Syberii, oparte na wynikach poszukiwań archiwalnych autorki.

Józef Szczepan Kowalewski urodził się dnia 28 grudnia 1800 r. według starego kalendarza rosyjskiego, czyli dnia 9 stycznia 1801 r. według nowego stylu, we wsi Brzostowica Wielka w powiecie grodzieńskim, w rodzinie wiejskiego księdza unickiego. W 1809 r. rodzice oddali go do gimnazjum w Świsłoczy, które podlegało zarządowi uniwersytetu wileńskiego⁷.

Jak wynika z jego ankiety personalnej⁸, 20 września 1817 r. wstąpił Kowalewski na uniwersytet w Wilnie. Tutaj słuchał wykładów takich wybitnych uczonych, profesorów znanych ze swoich postępowych poglądów, jak J. Lelewel, bracia Jędrzej i Jan Śniadecy, G. E. Grodecki i in.

Uniwersytet wileński słynął też wówczas ze swoich tradycji orientalistycznych. Wykłady o krajach i narodach wschodnich przyczyniły się do wzrostu zainteresowania tą gałęzią wiedzy i do jej rozwoju, wielu studentów — wśród nich Kowalewskiego — żywo pociągać zaczęła filologia wschodnia⁹.

Szczególną jednak popularnością wśród młodzieży wileńskiej — niezależnie od różnorodnych zamiłowań i ambicji naukowych — cieszyli się ideowi inspiratorzy studenckich kółek rewolucyjnych: J. Lelewel i bracia Śniadecy.

W 1817 r. w uniwersytecie wileńskim z inicjatywy grupy studentów, m. in. T. Zana i A. Mickiewicza, powstało tajne Towarzystwo Filomatów, które obok pracy samokształceniowej i dydaktyczno-moralnej miało cele patriotyczne i społeczne. Józef Kowalewski jako jeden z pierwszych wstąpił do towarzystwa i wybrany został sekretarzem jego wydziału filologicznego. Celem rozpowszechniania wśród młodzieży wileńskiej idei walki narodowo-wyzwoleńczej Towarzystwo Filomatów założyło nowe tajne związki: Promienistych i Filaretów. Kowalewski został też członkiem drugiego towarzystwa.

⁵ C. Damdinsuren, *Mongołyn uran zohiołyn toim* (Przegląd mongolskiej literatury pięknej). Ulan-Bator 1957, ss. 19—20.

⁶ G. F. Szamow, *Naucznaia diejatielnost' O. M. Kowalewskiego*. W zbiorze prac: *Oczerki po istorii russkogo wostokowiedienija*. T. 2. Moskwa 1956.

⁷ Tamże, s. 125.

⁸ Centralne Państwowe Archiwum Tatarskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (dalej podawane jako CATR), cim., zespół (fond) 92, nr 4336, karta 30 i nast. Zob. ryc. 2—4.

⁹ Por.: *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*. Cz. 2. Warszawa 1966, ss. 41—42.



Ryc. 1. Józef Kowalewski, portret wykonany według fotografii (*Oczerki po istorii russkogo wostokowiedienija*.
T. 2. Moskwa 1956, s. 121)

Рис. 1. Юзеф Ковалевски

Fig. 1. Józef Kowalewski

ФОРМУЛЯРНЫЙ СПИСОКЪ

СЛУЖБЪ И ДОСТОИНСТВЪ.

*Императорскаго Казанскаго
Университета Лектора Профессора
Монгольской Словесности
Ошпа Михайлова сына Ковале-
вскаго.*

За 1835 годъ. *Шам*

Рис. 2. Karta tytułowa ankiety personalnej J. Kowalewskiego, przechowywanej w Centralnym Państwowym Archiwum Tatarskiej ASRR w Kazaniu
Рис. 2. Титульная страница формулярного списка Ю. Ковалевского, хранящегося в Государственном архиве Татарской АССР в Казани
Fig. 2. Title card of the Personal Background Form of J. Kowalewski kept at Kazan, USSR, in the National Archives of the Autonomic Tartar SSR

W 1820 r. Kowalewski ukończył uniwersytet. Po wysłuchaniu kursu uniwersyteckiego na wydziale nauk filologicznych, dnia 28 czerwca 1820 r. otrzymał tytuł kandydata¹⁰. Po studiach rozpoczął pracę w charakterze nauczyciela języków łacińskiego i polskiego w miejscowym gimnazjum.

W tych latach Kowalewski podjął zarazem intensywną pracę naukową. W 1822 r. opublikował w „Dzienniku Wileńskim” studium o greckim retorze Longinie, a w 1823 r. wydał 6 ksiąg *Metamorfoz Owidiusza* z komentarzami gramatycznymi i mitologicznymi, które weszły w skład podręcznika dla uczniów gimnazjów. Równocześnie zajął się Kowalewski tłumaczeniem Herodota¹¹. Wymienione prace Kowalewskiego stały na wysokim poziomie naukowym, zdobyły ogólne uznanie i zostały nagrodzone. W ankiecie personalnej czytamy: „Za wydanie *Metamorfoz Owidiusza* z objaśnieniami, dla korzyści uczącej się młodzieży, decyzją pana ministra oświaty otrzymał nagrodę w wysokości 250 rubli”¹².

W połowie 1823 r. policja carska wykryła Towarzystwo Filomatów i Zgromadzenie Filaretów. Zaczęła się rozprawa z uczestnikami tajnych stowarzyszeń patriotycznych. W październiku 1823 r. wśród wielu aresztowanych znalazł się również Kowalewski. W rok później, po głośnym procesie, w październiku 1824 r. Kowalewski, J. Wiernikowski, F. Kółakowski, Łoziński i Łukaszewski zostali zesłani do Kazania¹³.

Wszyscy z tych zesłańców poświęcali się studiom orientalistycznym, szczególnie filologii orientalnej. Ponieważ władzom carskim znany był wysoki poziom orientalistyki na uniwersytecie w Wilnie i poważne plany naukowe w tej dziedzinie wychowanków uniwersytetu — dnia 29 grudnia 1824 r. mocą „najwyższego rozporządzenia” Kowalewski został „przydzielony do uniwersytetu w Kazaniu celem studiów nad językami wschodnimi”¹⁴.

Nad przybyłymi do Kazania Kowalewskim, Wiernikowskim i Kóła-kowskim został ustanowiony ścisły nadzór. Nadzór nad wilnianami, którzy „ujawnili bardzo naganny sposób myślenia i mieli szkodliwy wpływ na pozostałych swoich towarzyszy”, zlecono inspektorowi do spraw studentów¹⁵.

Jednak rok minął spokojnie. Mimo starań inspektora nie udało się znaleźć niczego podejrzanego ani w rozmowach wilnian, ani w ich czynach. Jedynie tytułem kosztów procesu tajnego towarzystwa w Grodnie potrącono Kowalewskiemu kwotę 11 rubli 54 i pół kopiejki¹⁶. Podobnie, jak wielu polskich zesłańców, przyszedł uczony od początku starał się możliwie intensywnie wykorzystać ten przymusowy pobyt daleko od ojczyzny i gromadzić kapitał doświadczenia i wiedzy^{16a}.

W rok po przybyciu do Kazania, dnia 25 września 1825 r., mianowa-

¹⁰ CATR, zespół 92, nr 4336, karta 31.

¹¹ G. F. Szamow, *op. cit.*, s. 127; por. też: *Szkice* [...], s. 43.

¹² CATR, zespół 92, nr 4336, karta 31.

¹³ W. Kotwicz, *op. cit.*, s. 34. Cytowane według: G. F. Szamow, *op. cit.*, s. 127.

¹⁴ G. F. Szamow, *op. cit.*, s. 127.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ CATR, zespół 92, nr 1601.

^{16a} Gdy Kowalewski po 38 latach przybędzie z Syberii do Warszawy, stanie się jedną z czołowych, sztandarowych postaci Szkoły Głównej Warszawskiej. Zob. wspomnienia I. Baranowskiego z uroczystości otwarcia Szkoły w zbiorze: *Warszawa w pamiętnikach powstania styczniowego*. Warszawa 1963, ss. 91—93. (Przypis redakcji).

no Kowalewskiego opiekunem pokojów studenckich; obowiązki te wykonywał bezpłatnie i z wielką starannością. Dnia 29 stycznia 1826 r. został pomocnikiem inspektora do spraw studentów, wychowawcą młodzieży studiującej. Tak przepracował do 1 maja 1828 r. Zwolniony został dopiero w związku z przygotowywaną podróżą do Irkucka. „Po zwolnieniu go z tego stanowiska, dostojnik pełniący funkcję kuratora z ramienia rady uniwersytetu wyraził mu bezgraniczną wdzięczność za staranne i gorliwe wypełnianie obowiązków“¹⁷.

Uniwersytet w Kazaniu w pierwszej ćwierci XIX w. był jednym z głównych centrów badań Wschodu i języków wschodnich. Wykładano tutaj języki: arabski, perski i tatarski. Kowalewski zaczął studiować język tatarski. Przez trzy lata nauczył się języka na tyle, że zabrał się do sporządzania słownika tatarsko-rosyjskiego, który otrzymał wysoką ocenę jego nauczyciela, Ibrahima Chalfina. Równocześnie zgłębiał Kowalewski historię miejscowego regionu, zbierał kroniki, legendy i podania, pisał także *Historię chanatu kazańskiego*¹⁸.

Po ukończeniu uniwersytetu w Kazaniu Kowalewski miał rozpocząć pracę w kolegium spraw zagranicznych. Skończenie przez niego studiów zbiegło się ze staraniem N. I. Łobaczewskiego^{18a} o przekształcenie uniwersytetu kazańskiego w przodujące centrum naukowe.

Potrzebni byli specjaliści języków wschodnich. Przede wszystkim problemem stało się przygotowanie mongolistów. Władze carskie poleciły sprowadzić wykładowcę języka mongolskiego zza granicy. Rektor uniwersytetu, Łobaczewski, przedstawił jednak swój plan, proponując wybrać wykładowców języka mongolskiego spośród najlepszych wychowanków uniwersytetu i posłać ich na pogranicze Mongolii dla wyuczenia się na miejscu żywego języka mongolskiego¹⁹.

Rada uniwersytetu kazańskiego aprobowwała plan Łobaczewskiego. Postanowiono skierować na cztery lata do Irkucka kandydata Józefa Kowalewskiego i wyróżniającego się studenta A. W. Popowa. Po uzyskaniu zezwolenia od ministra oświaty Kowalewski i Popow z ramienia uniwersytetu zostali wysłani do Irkucka²⁰.

Przyszli mongoliści wyjechali z Kazania dnia 25 maja 1828 r. Prawie dwumiesięczna konna podróż była bardzo męczącą. Wreszcie 16 lipca dotarli do Irkucka, gdzie zostali serdecznie przyjęci przez swojego przyszłego nauczyciela, znanego syberyjskiego mongolistę A. W. Igumnowa.

Przejęty zwróceniem się do niego rektora uniwersytetu kazańskiego Łobaczewskiego i kuratora naukowego okręgu kazańskiego, Igumnow czekał już na uczniów z dalekiego Kazania, zastanawiając się nad metodyką nauczania języka mongolskiego i starając się „możliwie uproszczyć sposoby nauczania“; obawiał się, że „trudność języka zniechęci uczniów“ i dlatego do wyznaczonego zadania odniósł się ze szczególną odpowiedzialnością²¹.

Władając doskonale językiem mongolskim, Igumnow dążył do przekazania uczniom całej swojej wiedzy. Rezultaty pracy nie kazały długo

¹⁷ CATR, zespół 92, teka (opis) 1, nr 4336, karty 31—32.

¹⁸ G. F. Szamow, *op. cit.*, s. 128.

^{18a} Nikołaj Łobaczewski (1792—1856), znakomity rosyjski matematyk, twórca geometrii nieeuklidesowej, był w latach 1816—1856 profesorem uniwersytetu w Kazaniu. (Przypis redakcji).

¹⁹ G. F. Szamow, *op. cit.*, s. 132.

²⁰ CATR, zespół 92, teka 1, nr 4336, karta 32.

²¹ List Igumnowa z dnia 21 lipca 1829 r. Tamże, zespół 92, teka 1, nr 2237, karta 22.

na siebie czekać. Uczniowie, mimo niedostatecznej ilości pomocy naukowych, robili kolosalne postępy. Już po trzech miesiącach mogli tłumaczyć z języka mongolskiego na rosyjski różne urzędowe dokumenty, a też taki tekst, jak heroiczno-epicką opowieść o Geserze.

Napotykali jednak trudności związane z brakiem słowników. Będący w ich dyspozycji czterotomowy słownik mongolsko-rosyjski, ukończony przez Igumnowa przed przyjazdem uczniów z Kazania^{21a}, nie przynosił — według Kowalewskiego — wielkiego pożytku, ponieważ wyrazy były w nim uszeregowane nie alfabetycznie, ale według rodzaju i formy przedmiotów²².

Józef Kowalewski i Popow pod opieką nauczyciela zabrali się do sporządzania własnych słowników mongolsko-rosyjskich i przygotowali materiał do słownika kieszonkowego. Igumnow nie tylko kierował pracą, ale i dawał Kowalewskiemu materiały do słownika. O tej pomocy Kowalewski pisał: „Od Igumnowa otrzymałem zbiór około 8000 słów mongolskich z tłumaczeniem na język rosyjski oraz indeks dwutomowy do słownika mandżursko-mongolskiego, wydane przez rząd pekiński *kansi*. Oprócz tego przepisałem od niego podstawowe słowa sześciu początkowych liter alfabetu mongolskiego“²³.

O swoich pomyślnych pracach nad zestawieniem słownika zawiadomił Kowalewski kuratora kazańskiego okręgu szkolnego w liście z dnia 6 marca 1829 r. Informował, że zajmuje się teraz przepisywaniem na czysto krótkiego słownika mongolsko-rosyjskiego i ukończył już sześć początkowych liter. W liście zawiadomił między innymi i o tym, że otrzymał w rękopisie krótką mongolską gramatykę napisaną w języku angielskim, a sporządzoną przez misjonarzy przebywających nad rzeką Selengą²⁴.

W celu praktycznej nauki języka Kowalewski często wyjeżdżał z Irkucka na Zabajkale. Niejednokrotnie, podróżując w owych stronach, stykał się z dekabrystami, którzy przebywali w różnych zakątkach Zabajkala na zesłaniu. O tych spotkaniach i związkach świadczą niezliczone autografy czterestu dekabrystów, które znalazły się w jego notatniku: Trubieckiego, Wołkonskiego, Obolenskiego, Dawidowa, Batieńkowa i in.²⁵

Spotkania Kowalewskiego z dekabrystami nie były i nie mogły być przypadkowe, jeśli weźmie się pod uwagę okoliczność, że Filomaci „byli związani z działaczami ruchu dekabrystów“²⁶.

Dekabryści, według słów W. I. Lenina „bardzo daleko stojący od ludu“²⁷, dopiero na zesłaniu zetknęli się z nim blisko, poczynając interesować się jego życiem, zwyczajami, kulturą, folklorem. Tak np. N. A. Bestużew, przebywając na zesłaniu w Selengijsku, prawie 15 lat przeżył wśród Buriatów²⁸. Wyrażał się o nich zawsze bardzo ciepło i cenił jako utalentowanych, zdolnych ludzi. Ciekawe spostrzeżenia dotyczące życia, zwyczajów, gospodarki i kultury duchowej Buriatów opublikował Bestużew w szkicu *Gęsie jezioro*. Zawarł w nim również trzy bajki

^{21a} Tamże.

²² „Kazanskij Wiestnik”, 1829, cz. 25, t. 2 i 3, s. 122.

²³ CATR, zespół 977, nr 5060, karta 263.

²⁴ Tamże, zespół 92, teka 1, nr 2237, karta 150.

²⁵ G. F. Szamow, *op. cit.*, s. 154.

²⁶ I. Bełza, *Istoria polskiej muzykalnoej kultury*. T. 2. Moskwa 1957, s. 161.

²⁷ W. I. Lenin, *Pamięci Hercena*. Moskwa 1955, s. 13.

²⁸ Buriaci — dawniej grupa szczepów mongolskich Syberii, zamieszkująca obszar na wschód i południowy wschód od Bajkału. Obecnie Buriaci tworzą jedną narodowość i w podstawowej masie zamieszkują Buriacką Autonomiczną SRR.

Имя, фамилия, отчество, место рождения, образование, специальность, место работы, дата рождения	Место рождения	Время в армии, по распоряжению его, или когда не было, по какой причине				Когда в службу поступил, и в какой период времени, в какие должности и где происходил; какие были ли звания, армейские, чины, награды, и в какое время.
		У родителей и у своего учителя	У отца, будущего	В армии	В армии	
<p>Иванов Иван Иванович со ст. Кавказского Восточного Института профессор славянских языков и литературы восточных языков восточного института восточных языков восточного института восточных языков</p>	<p>и</p>	<p>и</p>	<p>и</p>	<p>и</p>	<p>и</p>	<p>Иванов Иван Иванович родился 15.01.1880 г. в ст. Кавказской Восточного Института профессор славянских языков и литературы восточных языков восточного института восточных языков восточного института восточных языков</p>

Рис. 3. Karta pierwsza ankiety personalnej J. Kowalewskiego, stronica pierwsza

Рис. 3. Первая страница формулярного списка Ю. Ковалевского

Fig. 3. First card of the Personal Background Form of J. Kowalewski, page one

	Не получал ли арестов, не арестован ли в какие-либо учреждения или в тюрьму или в казармы или в другие учреждения или в тюрьму или в казармы или в другие учреждения	Не был ли он привлечен к ответственности за какие-либо преступления или за нарушение дисциплины или за другие проступки	Не был ли он привлечен к ответственности за какие-либо преступления или за нарушение дисциплины или за другие проступки	Не был ли он привлечен к ответственности за какие-либо преступления или за нарушение дисциплины или за другие проступки	Не был ли он привлечен к ответственности за какие-либо преступления или за нарушение дисциплины или за другие проступки	Не было ли, кем он привлечен к ответственности за какие-либо преступления или за нарушение дисциплины или за другие проступки
1877 20	не получал	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен
1878 28	не получал	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен
1879 29	не получал	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен
1880 25	не получал	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен
1881 29	не получал	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен	не привлечен

Рис. 4. Karta pierwsza ankiety personalnej J. Kowalewskiego, stronica druga
 Рис. 4. Вторая страница формулярного списка Ю. Ковалевского
 Fig. 4. Second card of the Personal Background Form of J. Kowalewski,
 page two

i trzy pieśni Buriatów selengijskich. Szkic *Gęsie jezioro* świadczy o wielostronności, wrażliwości i zmyśle obserwacyjnym autora. Interesował zaś Bestuzewa folklor, ponieważ, jego zdaniem, „te drobiazgi odzwierciedlają ducha ludu“.

Nie wykluczone, że w syberyjskim okresie swojej działalności naukowej Józef Kowalewski w większym niż kiedykolwiek stopniu ulegał wpływom poglądów estetycznych dekabrystów. Tak, jak i oni bowiem, zainteresował się szczegółami ludowego bytu, ustną twórczością poetycką, żywił głęboki szacunek dla miejscowej ludności buriackiej, pogardliwie nazywanej w tym czasie *inorodcy*, wysoko cenił jej zdolności umysłowe i cechy moralne.

Obok nauki języka mongolskiego i sporządzania słownika mongolsko-rosyjskiego Kowalewski dokonywał obserwacji etnograficznych w Irkucku i na Zabajkału. Interesowały go zwyczaje, obyczaje, poglądy religijne i „predyspozycje pokoleń mongolskich“.

Mieszkając w Irkucku, często wybierał się na podmiejskie przechadzki, fascynowało go piękno otaczającej przyrody, szczególnie zadziwiała uroda Angary, bystro toczącej swoje wody do dalekiego Jeniseju.

U źródeł Angary, wielkiej syberyjskiej rzeki, zobaczył Kowalewski miejsca kultowe dawnych Buriatów. Uwagę jego zwrócił szczególnie szamański kamień, który był przedmiotem hołdów Buriatów irkuckich. Kamień ów stał się tematem specjalnych studiów Kowalewskiego. Przebywając często w jego pobliżu i zbierając o nim opowieści, Kowalewski pisał: „U wyjścia Angary z Bajkału znajduje się kamień z granitu, nazywany szamańskim, wznoszący się ponad wodę na około 2 sążnie, w obwodzie mający przeszło 7 sążni, na który Buriaci, posłuszni odwiecznym przyzwyczajeniom, przynosili ofiary, a w szczególnych wypadkach przyprowadzali podejrzanych ludzi celem złożenia przez nich przysięgi. Według wierzeń Buriatów, duch (*ongon*) tutaj przebywający surowo karał krzywoprzysięzców, zanurzając ich wraz z kamieniem w wodę, gdzie czekała na nich niechybna śmierć. Groźny widok skały otoczonej bystrą Angarą i moc pradawnego zabobonu straszą ubogich Buriatów i Tunguzów, odczuwających zmieszany z lękiem szacunek do kamienia, jako do siedziby potężnego Begdzeja!“²⁹

Ślady dawnych kultów religijnych widział Kowalewski wszędzie: w guberni irkuckiej, na Zabajkału, w Mongolii. Zdumiewała go obfitość buriackich obo. Widział je „niemal na wszystkich wysokich górach i pagórkach, i w Bain-uła, i w przesmyku Chentejskim“³⁰.

Interesujące są wypowiedzi Kowalewskiego o *ongonach* i szamańskiej wierze Buriatów. Przede wszystkim daje objaśnienie słowa *obo*, które — jak mówi — oznacza „kurhan“, „znak graniczny“.

Przechodząc do charakterystyki buriackiego szamanizmu, Kowalewski porównuje szamańskie wyobrażenia Buriatów z poglądami religijnymi starożytnych Greków i Rzymian i znajduje w szamanizmie wiele obcych zapożyczeń: „Starożytność grecka i rzymska zapelniła cały świat duchami czy bogami-opiekunami, poświęcając im lasy, góry, doliny i rzeki. Każda rodzina miała swego ducha-patrona, któremu składała ofiary, na którego cześć układała modlitwy, oczekując od niego pomocy“. Analogiczny obraz dostrzegął Kowalewski u Buriatów: „Szamańska wiara,

²⁹ CATR, zespół 92, teka 1, nr 2237, karta 155; „Kazanskij Wiestnik“ 1829, cz. 26, t. 5, s. 10.

³⁰ CATR, zespół 92, teka 1, nr 2237, karta 161 *recto* i *verso*, karta 162.

jedna z najstarszych i najbardziej rozprzestrzenionych na wschodzie i północy Azji, opiera się nie na oddawaniu czci diabłom i złym duchom (jak ludzie myślą), ale na czci i składaniu ofiar *ongonom*, tj. duchom opiekunom panującym nad żywiołami, patronom dusz ludzkich, które to dusze w rozumieniu kapłanów-szamanów uchodzą za nieśmiertelne. We wszystkich nieszczęściach pospółstwo zwraca się do nich z modlitwami i ofiarami. Jeżeli grozi wojna, wyznawcy szamanizmu proszą *ongony* o oddalenie siły nieprzyjacielskiej; przy pojawieniu się zarazy, zniszczeniu dobytku, z pokorą przynoszą im ofiary. *Ongony* dzielą się na niebiańskie, ziemskie i powietrzne. Góra, rzeka, dolina, las, jezioro mają swego patrona *ongona*... W hołdzie dla tych *ongonów* umieszczają na wysokich górach kamienne *obo*³¹.

Będąc bystrym obserwatorem, Kowalewski musiał zarazem spostrzec, że w celach utwierdzenia wśród Buriatów nowej religii — buddyźmu — lamowie dążyli wówczas wszelkimi siłami do wykorzenia starej religii Buriatów — szamanizmu. Widział, jak „chytro polityka kapłanów buddyjskich nie szczędzi żadnych środków w celu zniszczenia i całkowitego wykorzenia tej najstarszej w północnej i południowowschodniej Azji, bardzo rozpowszechnionej i podtrzymywanej jedynie podaniami wiary. W większej części spalone już zostały wizerunki szamańskich *ongonów*, a miejsce ich zajęły lamaickie *burchany*³². Mimo wysiłków buddyjskiego duchowieństwa są wśród Buriatów choryńskich i Tunguzów szamani, zachowało się też przynoszenie ofiar, wraz z wszystkimi przynależnymi temu obrzędami“³³.

Kowalewski zaznacza ponadto, że niektórzy śludzy buriackich klasztorów (*dacanów*), nie otrzymawszy zaspokojenia swych potrzeb duchowych u stóp buddyjskich *burchanów*, zwracają się do *ongonów*, przystosowując w ten sposób szamanizm do dogmatów buddyjskich. Stąd „te religijne poglądy (tj. czczenie *ongonów* i różnego rodzaju *eżinów*³⁴), z dawien dawna zakorzenione w narodach azjatyckich, z czasem przeszły w wiarę buddyjską. Także lamowie w przypadku nieuzyskania zadośćuczynienia od swoich *burchanów* zwracają się z prośbami do *ongonów*: siedząc na wojujoku pod odkrytym niebem, za stolikiem czytają modlitwy“³⁵.

Z wielkim zainteresowaniem obserwował Kowalewski ciekawsze fragmenty święta, poświęconego uczczeniu *obo* u Buriatów choryńskich³⁶. Wnikając w szczegóły, doszedł do wniosku, że nie samo złożenie ofiar Tengriemu, opiekunowi pasterstwa, stanowi główny zrab tej uroczystości, ale ćwiczenia gimnastyczne i poezja ze śpiewem³⁷. Ludowe gry Buriatów, walki, strzelanie z łuku w czasie święta na cześć *obo* porównywał Kowalewski z igrzyskami olimpijskimi starożytnych Greków³⁸.

Nie przebierając w środkach, okrucieństwem i surowością śludzy klasztorów buddyjskich szczyli lamaizm w kraju Buriatów. W ten sposób powoli „prosta i prawie jawna przebiegłość szamanów ustąpiła miejsca bardziej skrytemu i chytremu oszustwu kapłanów Siakiamuni“³⁹.

³¹ Tamże, karta 162 *recto* i *verso*.

³² Wizerunki Buddy.

³³ CATR, zespół 92, teka 1, nr 2237, karta 198.

³⁴ *Eżiny* — pomniejsze duchy opiekuńcze lasów, gór, jezior itp.

³⁵ CATR, zespół 92, teka 1, nr 2237, karta 162 *recto* i *verso*.

³⁶ Tamże, karta 198 *recto* i *verso*.

³⁷ Tamże, karta 578.

³⁸ Tamże, karta 574.

³⁹ Siakiamuni — jeden z przydomków Buddy.

Lamowie zaczęli nauczać pokory i uległości, wikłając Buriatów coraz bardziej w sieć religijnego zacofania.

Analizując religię buddyjską głoszącą: „Wszystko stworzone nie jest wieczne; wszystko rodzące się umiera; wszystko zgromadzone wyczerpuje się, marnuje“, dochodzi Kowalewski do wniosku, że propaguje ona „marność i pustotę“ (podkreślenie Kowalewskiego)⁴⁰.

Taka ocena buddyzmu leżała u podstaw szeregu prac Kowalewskiego na ten temat, wydanej *Kosmologii buddyjskiej* i nie wydanych dzieł: *Historia buddyzmu, Badania w zakresie buddyjskiej chronologii* i in.

W swoich pracach wykorzystał Kowalewski przebogaty materiał rękopiśmienny, który udało mu się znaleźć i nabyć w trakcie podróży po Mongolii, Chinach i szczególnie Zabajkału. „Zbierając materiały do historii *Dogmatyki buddyzmu* — pisze Kowalewski w *Dzienniku* w lutym 1832 r. — przypadkowo zdobyłem rękopis mongolski pod tytułem *Gegen toli* (*Świetliste zwierciadło*). Rękopis ów opowiadał o historii buddyzmu w Tybecie i roli tybetańskiego króla Srong-btsan sGam-po w rozpowszechnianiu buddyzmu w śnieżnym królestwie. Srong-btsan sGam-po był człowiekiem wykształconym, układał wiersze, pisał powieści, uchodził za mądrego prawodawcę Tybetu. Z jego imieniem wiąże się przeprowadzenie kanałów nawadniających, ustanowienie miar i wag, otwarcie szkół“⁴¹.

Tak więc zaszczyt pierwszego etnograficznego badania Buriatów przypadł Józefowi Kowalewskiemu.

W artykułach o Buriatach, opublikowanych w „Kazanskim Wiestniku“ w 1829 r., Kowalewski szczegółowo zatrzymywał się na zagadnieniach zasięgu geograficznego buriackich rodów i plemion, liczebności Buriatów, opisywał ich typ fizyczny, dał dokładny opis ich mieszkań, odzieży, życia gospodarczego i kultury. Buriaci, zdaniem Kowalewskiego, to „najdawniejsi mieszkańcy okolic Bajkału“.

Niewątpliwie ciekawe są dane statystyczne dotyczące liczebności Buriatów. W 1815 r. — jak twierdzi uczoney — „w okręgu irkuckim było 29 711 Buriatów, w wierzchńieudyńskim 27 763, w niżńieudyńskim 1256. Wszystkich więc, licząc tylko mężczyzn, było 58 730. W 1824 r. wszystkich Buriatów było 140 776, z tego 66 741 kobiet i 74 035 mężczyzn“⁴².

Po tych danych liczbowych przeszedł Kowalewski do charakterystyki Buriatów, pisząc: „Buriaci są w większości średniego wzrostu, zdrowej i silnej budowy ciała, cierpliwie znoszą upał i mróz, który w tej krainie bywa srogi... Na ogół zewnętrzny wygląd Buriata nie ma w sobie niczego odrażającego. Nierzadko spotyka się twarze przyjemne i szlachetne; płęć żeńska nie pozbawiona jest z natury wdzięku i czarującego spojrzenia. Zapewne niejedna buriacka dziewczyna w rzędzie piękności europejskich zajęłaby nieostatnie miejsce“⁴³.

Józef Kowalewski, jak dekabryści, z jawną życzliwością wypowiedział się o Buriatach. Zadziwiała go ich talenty i umiejętności, ich mistrzostwo w pracach kowalskich i stolarskich. „Umieją już wybudować ładny drewniany dom, zrobić wygodny powóz, kuć żelazo, robić noże, krzesiwo, zdobić swoje siodła srebrem i koralem; niektórzy chętnie nawet zajmują się rolnictwem“. Według świadectwa uczonego, Buriaci

⁴⁰ CATR, zespół 10, nr 843, karta 426.

⁴¹ Tamże, karta 17.

⁴² „Kazanskij Wiestnik“, 1829, cz. 26, t. 5, ss. 171—172.

⁴³ Tamże, ss. 187—188.

irkucy jeszcze w 1812 r. siali po pół dziesięciny zboża na każdego statystycznego człowieka ⁴⁴.

Kowalewski interesował się także medycyną ludową. Zbierał ziola lecznicze, spisując je potem w specjalnym wykazie. Wynajdywał również rzadkie przedmioty, stroje dla muzeum — w tej liczbie „ubiór szamana ze wszystkimi należnymi przyborami“ ⁴⁵.

Prowadząc badania nad życiem codziennym Buriatów, zwracał uwagę na ciężkie położenie biedoty buriackiej, mówił o nierówności społecznej, o okrucieństwie i zuchwałości lamów buriackich, o nadużyciach urzędników carskich ⁴⁶.

Ze współczuciem i goryczą pisał w swoim *Dzienniku* o braku szkół u Buriatów, o tym, że w tej mierze zostali oni daleko w tyle za Kałmukami. W liście do kuratora kazańskiego okręgu szkolnego Musina-Puszkina podniósł Kowalewski problem ważności i pożyteczności założenia katedry języka mongolskiego na uniwersytecie w Kazaniu, nauczania języka mongolskiego i przygotowania nauczycieli dla Buriatów ⁴⁷.

Pierwszą propozycję utworzenia katedry mongolskiej na uniwersytecie w Kazaniu przedstawił Kowalewski w 1830 r. Postępowy uczony, demokratą z przekonania, szczerze zatroszczył się o oświatę Buriatów. Jego zasługą był projekt założenia rosyjsko-mongolskiej szkoły wojskowej w Troickosawsku ⁴⁸, w której wykształcenie początkowe — w liczbie innych dzieci — otrzymał potem pierwszy buriacki uczony, Dorżi Banzarow. Sporządzenie tego projektu zakończył Kowalewski jesienią 1832 r., o czym zawiadomił kuratora kazańskiego okręgu szkolnego w liście z dnia 19 października 1832 r. z koczowiska Tałain Tołogoj ⁴⁹.

Nieco wcześniej z tego samego koczowiska Kowalewski przesłał kuratorowi datowaną w dniu 14 września 1832 r. relację z rozmów na temat korzyści uczenia dzieci buriackich w gimnazjum kazańskim, przeprowadzonych z selengijskimi *tajszami* ⁵⁰, którzy „zamierzają zwrócić się do waszej dostojności z prośbą o wyrobienie dla nich pozwolenia na kształcenie w Kazaniu na koszt państwa kilku Buriatów, tak aby mogli oni z czasem być pożytecznymi dla tutejszego regionu. Do tego uważam za obowiązek dodać, że Buriaci usilnie dążą do wykształcenia dwóch lub trzech swoich lamów w Urdze, zdając sobie dobrze sprawę, jak bardzo opóźnili się w znajomości języków tybetańskiego i mongolskiego, a też w znajomości swojej wiary“ ⁵¹.

Kowalewski pisze dalej, iż „nie ulega żadnej wątpliwości, że wychowanie Buriatów w Rosji przyniesie prawdziwą korzyść tak mieszkańcom Zabajkala, jak i Rosji; ci ludzie z czasem, jeśli nasza władza uzna za potrzebne, mogą przebywać w samym Tybecie i dostarczyć między innymi o tej części Azji takich wiadomości, jakich przy wszystkich swoich wysiłkach inne państwa europejskie nie mają i mieć nie będą. Obcokrajowiec nigdy tam nie zdobędzie tyle, ile wyznawca Buddy“ ⁵².

Przychylnie pismo kuratora Musina-Puszkina brzmiało: „Na list z 14 września pragnę panu odpowiedzieć, że z przyjemnością gotów je-

⁴⁴ Tamże, s. 197.

⁴⁵ CATR, zespół 977, nr 242, karta 5.

⁴⁶ Tamże, zespół 92, nr 2237, karty 155, 498.

⁴⁷ Tamże, zespół 10, nr 843, karta 297—298.

⁴⁸ Tamże, zespół 92, nr 2237, karta 616.

⁴⁹ Tamże, karta 540.

⁵⁰ *Tajsza* — naczelnik dumy stepowej Buriatów.

⁵¹ CATR, zespół 92, nr 2237, karty 610—611 *recto* i *verso*.

⁵² Tamże, karta 611 *recto* i *verso*.

stem starać się o pozwolenie umieszczenia na koszt państwa w kazańskim gimnazjum kilku młodych Buriatów w celu ich kształcenia, jeśli starsza buriacka wyrazi takie życzenie“⁵³.

Po trzech latach zrealizowano wniosek irkuckiego gubernatora cywilnego o wyznaczenie do kazańskiego gimnazjum „zdolniejszych uczniów“, którzy ukończyli trzecią klasę szkoły rosyjsko-mongolskiej. W memoriale z dnia 18 maja 1835 r. na adres ministerstwa oświaty narodowej irkucki gubernator cywilny pisał: „...aby z tych młodzieńców, którzy kończą naukę w trzeciej klasie [szkoły rosyjsko-mongolskiej], zdolniejsi i wyrażający chęć do dalszej nauki mogli być zwolnieni w celu ukończenia gimnazjum w Kazaniu i utrzymywali się tam na koszt uniwersytetu“⁵⁴. Irkucki gubernator pisał między innymi, że jego prośbę spowodowała propozycja profesora uniwersytetu kazańskiego Józefa Kowalewskiego.

Dla Buriatów, na podstawie decyzji ministra oświaty, w I gimnazjum w Kazaniu zostawiano pięć wolnych miejsc. Dnia 19 grudnia 1835 r. wyjechało na naukę do Kazania czterech buriackich chłopców w asyście Gałsana Nikitujewa i pięćdziesiętnika Aleksieja Liutikowa⁵⁵. Z buriackich chłopców, wyjeżdżających na naukę do Kazania, jednemu tylko Dorzi Banzarowowi sądzone było ukończyć kazańskie gimnazjum, potem uniwersytet, i wyrosnąć na wielkiego uczonego orientalistę. Była w tym niemała zasługa Kowalewskiego.

Głębokie dążenie Kowalewskiego do zbadania Tybetu zostało urzeczywistnione na początku XX w. przez buriackiego profesora G. C. Cybikowa, który o rezultatach podróży do Tybetu doniósł w swej słynnej książce *Buddysta-pielgrzym u świętyń Tybetu*⁵⁶⁻⁵⁷.

Jak sobie przypominamy, już w pierwszych dniach studiów nad językiem mongolskim zajął się Kowalewski wraz ze swym nauczycielem Igumnowem eposem o Geserze. Igumnow w liście z dnia 2 listopada 1828 r. do kuratora kazańskiego okręgu szkolnego pisał, że w studiach nad językiem mongolskim wraz z Kowalewskim i Popowem zajmują się tłumaczeniem, wykorzystując w tym celu *Keser-chana*⁵⁸. Kowalewski także informował kuratora dnia 1 grudnia 1828 r., że w listopadzie zajmował się „przekładem powieści mongolskiej pod tytułem *Historia Keser-chana (Keser-un tuudzi)*“⁵⁹. A już dnia 26 października 1829 r. donosił, że przekład *Kesera* został zakończony⁶⁰.

Ta bohatera opowieść, popularna wśród ludów centralnej Azji, wpłynęła na zainteresowanie się uczonego literaturą plemion mongolskich. W czasie swoich podróży zauważył Kowalewski, że epos o Keserze jest szeroko rozpowszechniony u Buriatów, „Buriato-Mongołowie [...] w każdym czasie czytają historię Keser-chana“.

Prócz tego, jak przyznał Kowalewski, Buriaci posiadają nadzwyczaj bogatą literaturę⁶¹. W koczowiskach nad brzegami Selengi i Tiemnika znalazł bardzo ciekawe baśnie mongolskie (*Uszajandari-chan, Keser-chan*

⁵³ Tamże, karta 652.

⁵⁴ W. I. Andriejew, *Istoria buriatskiej szkoły*. Ułan-Ude 1964, s. 79.

⁵⁵ CATR, zespół 92, tom 1, nr 4243, karta 24.

⁵⁶⁻⁵⁷ Piotrograd 1919.

⁵⁸ CATR, zespół 92, nr 2237, karta 101.

⁵⁹ Tamże, karta 107.

⁶⁰ Tamże, karta 219.

⁶¹ Tamże, zespół 977, nr 5060, karta 212.

i *Sziditu kuur*)⁶². W liście z dnia 21 września 1829 r. Kowalewski zawiadamiał, że tłumaczy z mongolskiego na rosyjski książki: *Ardzi Bordzi chaganu tuudzi, Czajdan Chara Ukertu Kubegunu tuudzi, Geser chaganu bagaturuudun amiduragułakdaksan tuudzi* (Opowieść o Geser-chanie i jego zmartwychwstałych siłaczach)⁶³.

W liście z dnia 26 września 1829 r. stwierdził, że zakończył przekład *Gesera* i rozpoczął studia nad utworem Sanang Seczena. O wyjątkowej pracowitości Kowalewskiego świadczy i to, że — jak donosi w liście z dnia 23 listopada 1829 r. — równocześnie z analizą historycznej kroniki Sanang Seczena dokonywał przekładu z mongolskiego na rosyjski utworu *Uligerun dałaj* (Morze przypowieści)⁶⁴.

Bogata literatura Buriatów nieraz zmuszała do zadumy nad problemem sposobów przeniknięcia do Buriatów staroindyjskich opowieści *wetali* czy utworów Tybetańczyków. I jakby odpowiadając na interesujący go problem, Kowalewski twierdzi, że kulturowe związki Buriatów z Tybetańczykami istniały od dawna i że w czasie wzajemnych kontaktów dokonywali wymiany swoich osiągnięć w kulturze duchowej. „W dawniejszych czasach Buriaci mieli bezpośrednie związki z Tybetem, jeździli tam w celu nauki języka i oddania hołdu zwierchnikom swojej religii, dla kupna książki [...]”⁶⁵.

Do studiów nad literaturą mongolską przystąpił Kowalewski później, już po powrocie do Kazania. W 1845 r. zawiadomił kuratora kazańskiego okręgu szkolnego, że napisał i przygotował do druku *Historię literatury mongolskiej* w trzech tomach, która z niewiadomych przyczyn nie została wydana. Gdy w 1862 r. wyjeżdżał na stałe do Warszawy, zabrał ze sobą ów rękopis, który spłonął wraz z innymi jego pracami w 1863 r.⁶⁶.

Przebywając długo wśród Buriatów, Kowalewski dokładnie zbadał różne strony życia ludu, o czym nieraz pisał w swoich sprawozdaniach, listach i dziennikach. Nie mógł nie zauważyć, że lud buriacki, uzdolniony artystycznie, zachowuje w pamięci wspaniałe podania, legendy, baśnie, opowieści heroiczne, śpiewa „smętne, przeciągłe pieśni, które nie rozweselały posępnego stepowego mieszkańca”⁶⁷. Smutne brzmienie pieśni buriackich tłumaczył ciężkim położeniem Buriatów.

Zdumiewała Kowalewskiego pamięć tych „dzieci stepów”. Zwracał uwagę, że „Buriaci mają bystry słuch i wzrok” i „dla Buriata wystarczy

⁶² Tamże, zespół 92, nr 2237, karta 181 *recto* i *verso*.

⁶³ Tamże, zespół 92, teka 1, nr 2237, karta 208.

⁶⁴ Tamże, karty 219, 224.

⁶⁵ Tamże, zespół 10, nr 843, karta 293.

⁶⁶ G. F. S z a m o w, *op. cit.*, s. 167.

Józef Kowalewski, wówczas profesor historii powszechnej w Szkole Głównej, mieszkał w domu Zamoyskiego przy Nowym Świecie 69; po próbie — stąd właśnie — zamachu na namiestnika Berga, 19 września 1863 r., carska „policja z wojskiem rzuciła się do wnętrza domu [...]. Zamknięto bramy i wszystkich mieszkańców domu, szczególnie mężczyzn, w liczbie stu kilkudziesięciu spędzono na podwórze. Tymczasem rabowano dom. Wszystkie sprzęty wyrzucano oknami na ulicę, a stopy nagromadzone kazano zapalić [...]. Z mieszkania profesora Kowalewskiego, znanego orientalisty, wyrzucono wszystkie jego nieocenione zbiory naukowe. Różne cenne pamiątki po Szopenie [...] wraz z jego fortepianem wyrzucono na ulicę i spalono. [...] Do późnego wieczoru trwał pożar, który musiano gasić, bo stawał się groźnym dla miasta. Wszystkich mieszkańców domu aresztowano i pognano do Cytadeli”. J. K. J a n o w s k i, [Ze wspomnień sekretarza stanu]. W zbiorze: *Warszawa w pamiętnikach powstania* [...], s. 444. (Przypisy redakcji):

⁶⁷ „Kazanski Wiestnik”, 1829, cz. 26, t. 5, s. 211.

raz usłyszeć pieśń czy opowiadanie wierszem, aby je powtórzyć“⁶⁸. Mówił, że zachowali oni zdolność improwizowania, żywo reagując na zachodzące wydarzenia historyczne i społeczno-polityczne. Buriaci, podobnie jak starożytni Grecy, tworzą mity o bogach, o dawnych herosach i swoich przodkach.

Z wielką satysfakcją słuchał ich, żeby głębiej poznać język ludowy i wrażliwość artystyczno-estetyczną ludu buriackiego. Nie bez podstaw wspomina: „Dokładnie wnikałem w żywy język plemion mongolskich, przysłuchiwałem się przysłowiom, baśniom, pieśniom, legendom, tkwiącym w pamięci ludu“⁶⁹.

Kowalewski nie tylko słuchał ludowej poezji Buriatów, ale i zapisywał ją. W liście z Zabajkala z dnia 4 listopada 1832 r. zawiadamiał, że zapisał pod dyktando opowiadających Buriatów pieśni, opowiadania, miejscowe podania o przejściu Buriatów pod rządy rosyjskie⁷⁰. W 1829 r. opublikował bogate w treść podanie o Bargu i jego trzech synach: Olodoju, Buriacie i Choridoju⁷¹.

Szczególnie interesowały Kowalewskiego podania genealogiczne; opowiadały one o pochodzeniu rodzin buriackich, rodów i całego buriackiego plemienia. Podkreślał, że istnieje u nich od dawna tradycja przekazująca z pokolenia w pokolenie dobrą znajomość własnego rodowodu, wywodząc go od dalekich praprzodków. „Ludowa jednakże duma, wspierana ulubionym na Wschodzie zwyczajem, zachęca wielu do wywodzenia swego rodowodu od starożytnych rycerzy“⁷².

Kowalewski nie pominął ani jednej sposobności, aby zapisać zasłyszane utwory folklorystyczne. W sprawozdaniu dla rady uniwersytetu w Kazaniu za okres od lipca do listopada 1832 r. pisał: „Od czasu mojego przybycia na Syberię nie pominąłem żadnej historycznej wiadomości o ludziach zamieszkujących krainę zabajkalską. [...] W koczowiskach zebrane są już ustne podania, z których można poznać interesujące wydarzenia historyczne i po krytycznej ich analizie uzupełnić spore braki w kronice dziejów Buriatów. [...] Podczas moich podróży po koczowiskach dotychczasowy zbiór utworów wierszowanych i opowieści buriackich znacznie się powiększył, a duża ich część spisana została od stepowych bazarzy“⁷³.

O stepowych bazarzach, utalentowanych pieśniarzach i gawędziarzach, cieszących się wielką miłością ludu, wyrażał się Kowalewski zawsze bardzo ciepło i z sympatią. W drugiej połowie 1832 r., przebywając wśród Buriatów selengijskich nad brzegiem rzeki Tiemnik, mieszkał w chałupie zmarłego niedawno bazarza-biedaka; w chałupie „bez dachu, drzwi i okien, w której kilka lat temu żyła biedna rodzina, będąca świadkiem okropnych męczarni swego protoplasty. Niedaleko stąd, w wierzbowym lasku, leży kamień przykrywający zwłoki nieszczęśliwego starca, który przed śmiercią długo chorował. Mój poprzednik [starzec] — pisał Kowalewski w liście do brata do Petersburga — wslawił się biegłością w językach tybetańskim i mongolskim, nadzwyczajną siłą ciała i pamięcią, zdolnością do poezji i dobrym sercem“⁷⁴.

⁶⁸ Tamże, ss. 213—214.

⁶⁹ O. M. Kowalewskij, *Mongolsko-russko-francuzskij słowar'*. T. 1. Kazan 1844, s. III.

⁷⁰ CATR, zespół 92, teka 1, nr 2237, karta 652.

⁷¹ „Kazanskij Wiestnik”, 1829, cz. 26, t. 5, ss. 161—165.

⁷² „Kazanskij Wiestnik”, 1829, cz. 27, t. 10—11, ss. 153—154.

⁷³ CATR, zespół 977, nr 5060, karta 200.

⁷⁴ G. F. Szamow, *op. cit.*, s. 155.

Kowalewski starał się zwrócić uwagę uczonych na konieczność zbadania budowy wiersza ludów mongolskich. Pisał, iż „nie można sądzić, by lud, pasjami lubiący pieśni, układał wiersze bez najmniejszej znajomości ich mechanizmu”⁷⁵. Wysoko cenił uczony kulturę duchową ludu buriackiego, poważnie, serdecznie traktował tak prostych Buriatów, jak i naczelników rodów, czym zjednał sobie ogólny szacunek i miłość.

Podkreślając gorliwość Kowalewskiego w studiach nad językiem mongolskim, życiem i kulturą Buriatów, w czytaniu i przekładach ksiąg mongolskich, a także jego troskę o oświatę dla ludu buriackiego, zwierzchnicy selengijskiej dumy stepowej w liście do kuratora kazańskiego okręgu szkolnego z dnia 27 września 1832 r. wyrazili swoją głęboką wdzięczność dla Kowalewskiego⁷⁶.

Parę dni wcześniej wygotowali uroczyste pismo bezpośrednio do niego samego:

„Szanowny panie Józefie Michajłowiczu! My, główny *tajsza* osiemnastu rodów mongolsko-buriackich i naczelnicy rodów wraz z członkami honorowymi, poruszeni szczerymi czuciami naszego serca, składamy wam nasze najgłębsze podziękowania. Wy, szanowny panie Józefie Michajłowiczu, przybyliście z wielkiego imperium rosyjskiego w tutejsze syberyjskie strony w celu poznania praw najwyższego boga Siakiamuni i ksiąg mongolsko-buriackich. Począwszy od 1828 roku, poznaliście przybytek naszego głównego lamy Bandido-chambo, selengijską dumę stepową i koczowiska w zarządzie jej się znajdujące, a zapomniawszy o własnym spokoju i przyjemnościach, doszliście do doskonałej znajomości ksiąg i wprawę w przekładzie ich na język rosyjski, nawet w naszym potocznym górnym i dolnym dialekcie okazaliście wspaniałe postępy; dlatego my niżej podpisani w imieniu 18 rodów, dla potomności i gwoli świadectwu o was dla wyższych władz, składamy wam teraz tę niekłamana pochwałę. A za waszą szczególną łaskawość, delikatność i serdeczność w kontaktach z nami, z niczym niezrównaną, za wasze szlachetne zachowanie się i wiedzę o naszej mongolsko-buriackiej religii, wyrażamy wam naszą niewymowną wdzięczność.

Dnia 25 września 1832 r.”⁷⁷.

Oryginał podpisali: główny *tajsza* Jum Dytyk Łombocyrienow, *tajsza* 12-tej klasy Wampil Rinczinow, 14-tej klasy pomocnik 2-go *tajszy* Nien-dam Wampilow i inni. Wszystkich podpisów złożono 45.

W czasie pobytu na Syberii Kowalewski przepisał znaczną ilość kronik i ksiąg; wiele ich kupił i odesłał do Kazania, uzupełniając bibliotekę uniwersytetu kazańskiego. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności udało się Kowalewskiemu dnia 30 sierpnia 1830 r. wyjechać do Pekinu z tzw. XI misją duchowną w charakterze sekretarza. W Chinach przebywał rok; tu utrwalił jeszcze znajomość języka mongolskiego i nabył znaczną ilość ksiąg z literatury mongolskiej i tybetańskiej. Wrócił na Syberię 3 września 1831 r.

Za pomyślne wypełnienie poleceń rady uniwersytetu otrzymał Kowalewski wysoką nagrodę. W jego ankiecie personalnej zaznaczono: „Za szczególne prace przy naczelniku pekińskiej misji, zaświadczone przez

⁷⁵ Tamże, ss. 166—167.

⁷⁶ CATR, zespół 92, teka 1, nr 2237, karta 618.

⁷⁷ Tamże.

głównego generał-gubernatora Wschodniej Syberii, nagrodzony brylantowym pierścieniem przez najlaskawszego pana-imperatora⁷⁸.

Dnia 25 czerwca 1833 r. Kowalewski i Popow odjechali z Irkucka do Kazania⁷⁹. Na mocy zarządzenia kuratora kazańskiego okręgu szkolnego z dnia 28 sierpnia 1833 r., na uniwersytecie w Kazaniu powstała katedra mongolistyki. Kowalewski i Popow objęli stanowiska adiunktów w katedrze⁸⁰. 11 września 1833 r., po raz pierwszy w historii wyższych zakładów naukowych Europy, Józef Kowalewski rozpoczął wykłady języka mongolskiego. Kierował katedrą mongolistyki od dnia jej założenia. We wrześniu 1834 r. Kowalewski został wybrany profesorem nadzwyczajnym uniwersytetu w Kazaniu, a w sierpniu 1837 r. — profesorem zwyczajnym.

O osobistym i rodzinnym życiu uczonego wiemy bardzo mało. Prawdopodobnie do tego czasu odnosi się jego ślub z bardzo zdolną i wykształconą panną — Anną Andriejewną Sokołową, która wychowała się w inteligentnej i bogatej rodzinie ziemiańskiej Jeremiejewych. Z małżeństwa zrodziło się dwóch synów. Jeden z nich został zdolnym artystą malarzem, drugi — Mikołaj — uczonym, znanym profesorem medycyny.

Mikołaj Kowalewski zmarł w wieku 51 lat. Nad jego grobem przemawiał prof. J. M. Dogiel. W mowie tej Dogiel bardzo wysoko ocenił ojca zmarłego — Józefa; dlatego też przytoczymy jej fragment: „Sądząc z listów, jakie Józef Kowalewski przysyłał zza Uralu do swego kolegi z uniwersytetu, pozostającego w Kazaniu znanego nam Kółakowskiego, oraz z listu Adama Mickiewicza do Kowalewskiego, można dojść do wniosku, że ten ostatni nie tylko miał zdolności do językoznawstwa i historii, ale bardzo lubił przyrodę i malarstwo. Wytrwały uczony, filozof, miłośnik przyrody i malarstwa, przekazał w spuściźnie jednemu ze swoich synów wielki talent malarski, a drugiemu synowi, tobie drogi przyjacielu, szczególną miłość do nauk przyrodniczych, do wytrwałego myślenia i nadzwyczaj krytyczny rozum“⁸¹.

Józef Kowalewski napisał takie znane prace, jak *Krótką gramatyka mongolskiego języka książkowego*, *Wypisy mongolskie* w dwóch tomach, znakomity trzypięciotomowy *Słownik mongolsko-rosyjsko-francuski*, nad którym pracował z górną 20 lat, i wiele innych. Dokonał także licznych przekładów ksiąg mongolskich na język rosyjski. Większa część prac Józefa Kowalewskiego napisana została na podstawie materiałów, zebranych przezeń w czasie pobytu na Syberii i w Mongolii.

ЮЗЕФ КОВАЛЕВСКИ В СИБИРИ

7 ноября 1968 года исполнится 90 лет со дня смерти известного ученого-монголиста Юзефа Ковалевского, с именем которого связано создание не только Казанской школы монголоведов, но и основ научного монголоведения в России и Польше.

⁷⁸ Tamże, zespół 92, teka 1, nr 4336, karta 33 recto i verso.

⁷⁹ Tamże, zespół 977, teka 159, nr 6563, karta 8 recto i verso.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ I. M. Dogiel, *Riecz protziemiennaja nad grobom N. O. Kowalewskiego*. „Uczyenyje Zapiski Kazanskogo Uniwersitietu”, 1892, t. 6, s. 185.

Интересная биография и многогранная научная деятельность Ю. Ковалевского привлекли внимание многих ученых ряда стран. О нем писали статьи, книги ученые польские: Ю. Талько-Грынцевич, В. Котвич, В. Завадски, Л. Жицки; монгольский: Ц. Дамдинсүрэн; русский: Г. Ф. Шамоу.

Богатейшие материалы, связанные с жизнью и научной деятельностью Ю. Ковалевского в России, хранятся в государственном архиве татарской АССР. На их основе была написана статья Г. Ф. Шамова, однако, имеющиеся материалы рукописного фонда г. Казани не были использованы полностью.

В настоящей статье приводятся новые сведения, освещающие научную деятельность ученого в сибирский период его жизни.

Ю. Ковалевски родился 9-го января 1801 года в деревне Бржостовицы Гродненского уезда в семье униатского священника. Учился в Виленском университете, где слушал лекции прогрессивных ученых профессоров: И. Лелевеля, бр. Снядецких, Гродека и др. В университете Ю. Ковалевски вступил в тайное патриотическое „Общество филоматов”, созданное по инициативе м.п. великого польского поэта А. Мицкевича.

В университете Ю. Ковалевски проявил незаурядные способности. Учебу он завершил блестяще: в 1820 году был удостоен звания кандидата наук. В 1822 году опубликовал исследование о греческом риторе Лонгине, а в следующем году издал шесть книг Овидия с грамматическими и мифологическими комментариями, занимался переводом Геродота.

Но „Общество” было раскрыто властями, царское правительство жестоко расправилось с членами тайных патриотических обществ. Ковалевски был арестован, а затем сослан в числе других в Казань.

Пребывание Ковалевского в Казани совпало с борьбой Н. И. Лобачевского за превращение Казанского университета в передовой научный центр. Нужны были специалисты восточных языков. Совет Казанского университета по предложению ректора Н. И. Лобачевского решил подготовить монголистов из числа лучших воспитанников, послав их на границу с Монголией. Выбор пал на Ю. Ковалевского и А. В. Попова. Они поехали в Иркутск, где изучали монгольский язык под руководством известного сибирского монголиста А. В. Игумнова. Талантливые ученики делали колоссальные успехи. Через три месяца они переводили с монгольского языка на русский различные деловые бумаги и героико-эпические сказания монголов.

Для практического изучения монгольского языка Ю. Ковалевски часто выезжал в Забайкалье. Здесь он общался с местным населением, слушал их рассказы, записывал легенды, предания, сказки и былины, одновременно он изучал материальную и духовную культуру бурят, делал перевод с монгольского на русский различных сказаний, составлял монгольско-русский словарь.

Ю. Ковалевски большое внимание уделил изучению быта и религиозных воззрений бурят. Бурятское шаманство он сравнивает с религиозными верованиями древних греков и римлян и находит в них много общих черт.

Будучи тонким наблюдателем, Ю. Ковалевски не мог не заметить того, как бурятское ламство стремилось истребить шаманство.

Исследовав буддийское учение, Ю. Ковалевски пришел к выводу, что оно проповедует ничтожество и пустоту. Такой взгляд на буддизм лег в основу ряда трудов ученого по буддизму: *Буддийская космология, История буддизма, Исследования в области буддийской хронологии* и др.

Ковалевски очень тепло отзывался о бурятах, высоко ценил их способности и вместе с тем он отмечал тяжелое бесправное положение бурятской бедноты, которая находилась под гнетом светских и духовных феодалов и царских чиновников.

Благотворное влияние оказала на Ю. Ковалевского поездка в Пекин с XI духовной миссией.

Блестяще выполнив свои задачи в Сибири, Ю. Ковалевски вернулся в Казань, возглавил

основанную им кафедру монгольского языка и начал читать лекции по монгольскому языку в университете с 11 сентября 1833 г.

Впервые в истории высших учебных заведений Европы было начато преподавание монгольского языка в Казанском университете.

Большая часть трудов Ю. Ковалевского, члена-корреспондента Российской Академии наук, крупного ученого-монголиста, профессора университета в Казани, а потом профессора университета в Варшаве — где умер и похоронен — была написана на материалах, собранных им во время его занятий в Сибири и Монголии.

JÓZEF KOWALEWSKI IN SIBERIA

On the 7th of November, 1968, 90 years will pass since the day when the well-known scientist-mongolist Józef Kowalewski was dead. With his name is connected not only the establishment of the Kazan school of mongolists, but also the foundation of scientific mongology in Russia and Poland.

The paper states that the life and the scientific activities of this scientist have drawn attention of many investigators in a number of countries: of J. Talko-Hryniewicz, W. Kotwicz, W. Zawadzki, L. Życki, C. Damdinsuren, G. F. Shamov. Most abundant materials dealing with Kowalewski's scientific activities are conserved in the Central Archives of the Tartar Autonomous Soviet Socialist Republic. Part of them was utilized by G. F. Shamov.

The present paper brings new information which throws light, above all, upon Kowalewski's scientific activities during the Siberian period of his life.

The scientific, social and patriotic activity of the professors at the University of Vilnius (J. Lelewel, brothers Śniadecki) as well as the activity of the Polish patriotic secret Philomath Society had a wholesome effect on Kowalewski and implanted in him progressive democratic views. After having been arrested by the tsarist government, Kowalewski was sent down to Kazan, in 1824. At this time, he was already advanced on the field of the classical philology and also, in the oriental studies.

Kowalewski's stay at Kazan coincided with N. I. Lobaczewski's struggle for converting the Kazan University into an advanced scientific centre. Specialists in oriental language were very much needed. With the view of training mongolists, the University Council sent Józef Kowalewski and A. V. Popov to the well-known Siberian mongolist A. V. Igumnov at Irkutsk. Under the guidance of this experienced specialist, his disciples were making great progress.

In order to practically learn the Mongolian language, Kowalewski was repeatedly making trips to Transbaikalia. There he consorted with Buryats, listened to their stories, recorded their legends, songs, tales, riddles, proverbs and heroic or epic narrations, made observations and studied their mode of life and their customs. At the same time he translated from the Mongolian various stories and compiled a Mongolian-Russian dictionary.

Józef Kowalewski gave much attention to the study of the religious views of Buryats. He compared the Buryat shamanism with the religious beliefs of ancient Greeks and Romans and he found in both of them many traits in common. When living among the Buryats, he could not help noticing that the lamas — with the view of confirming the Buddhist religion — tried their best to eradicate the ancient creed of Buryats, that is, the shamanism. After examining the Buddhist teaching, Kowalewski came to the conclusion that it preaches futility and nonentity. This view underlay his numerous works dealing with the analysis of the problems of Buddhism.

In Siberia, Kowalewski met with Dekabrists. To all appearance, the meetings were not casual, considering that Philomaths „were connected with the heroes of the Dekabrist movement”.

Kowalewski, as well as the Dekabrists, gave high praise to the Buryats and stressed their considerable abilities. With bitterness and regret he emphasized the very hard and unlawful situation of the Buryat poor people living under the oppression feudal lords spiritual and secular and of tsarist officials. He spoke, too, of the absence of schools.

Kowalewski, a progressive scientist and democrat by his convictions, was sincerely anxious about the education of Buryats. He was precisely the author of the draft statute of a Russian-Mongolian military school at Troitskosavsk. At his own initiative, four Buryat boys were sent to Kazan to learn there in a grammar school. From their medium came the first Buryat scientist, Dorshi Banzarov.

On his return from Siberia, Kowalewski stood at the head of the chair of Mongolian language founded by him at the Kazan University, and was the first in the history of European universities to teach this language.

Józef Kowalewski, professor at the Kazan University, corresponding member of the Russian Academy of Sciences and, at the end of his life professor of the Main School of Warsaw (where he was dead), wrote well-known papers: *Short Grammar of Mongolian Language*, *Mongolian Chrestomathy*, *Story of Mongolians*, *Story of Buddhism*, *Story of Mongolian Literature*, *Mongolian-Russian Dictionary*, and so forth. A great part of these works was based on materials gathered by him during his stay in Siberia and Mongolia.